

PobawMY się razem!

Sposoby na nudę.

Nadeszły wakacje!!!

Z tej okazji chcemy przypomnieć zabawy, które z pewnością są wszystkim dobrze znane ale w dobie smartfonów, tabletów i komputerów pewnie trochę zapomniane. Proponujemy zabawy bez wyżej wymienionych „pomocników”. Ostatnio były one nieodzowne ale dajmy im teraz odpocząć. ☺

Postarajmy się teraz dać dzieciom swój czas i uwagę. Wspólna zabawa na dworze - bo do tego będziemy zachęcać, może być cennym czasem, który korzystnie wpłynie na rozwój dziecka. Wyobraźnia, lepsze kontakty z innymi dziećmi i dorosłymi, rozwój fizyczny, poznawczy i manualny to obszary, które możemy bez większego wysiłku wspierać a przy okazji dobrze się bawić.

Uwaga na skutki uboczne ;-):

- dzieciom (może i rodzicom też) z pewnością to się spodoba i będą domagały się więcej
- za jakiś czas będą miały co wspominać
- rodzice na chwilę zapomną o codziennych problemach i przypomną sobie swoje miłe chwile z dzieciństwa
- duża dawka dotlenienia i trochę zmęczenia mogą przyspieszyć wieczorne zasypianie i może apetyt znacznie dopisywać!

Do tych zabaw nie potrzebujemy dodatkowego sprzętu. Można wykorzystać to, co jest wokół nas. Czasem będą potrzebne jakieś pomoce ale z pewnością będzie można je znaleźć w domu.





Na koniec wstępu jeszcze ważna kwestia. Postępujemy zgodnie z instrukcją!

Instrukcja

- wyłączamy: smartfony, tablety, komputery
- poświęcamy całą uwagę dziecku/dzieciom
- jesteśmy na wyłączność naszego dziecka/dzieci
- cieszymy się z czasu spędzonego razem
- wspieramy i zachęcamy
- przygotowujemy pudełko na wakacyjne „skarby”, np. szyszki, kamyki, muszelki, bilety z fajnych podróży itp. i zbieramy je przez całe wakacje. Będzie to miła pamiątka z wakacji. Za jakiś czas podpowiemy, jak jeszcze można będzie to pudełko wykorzystać !

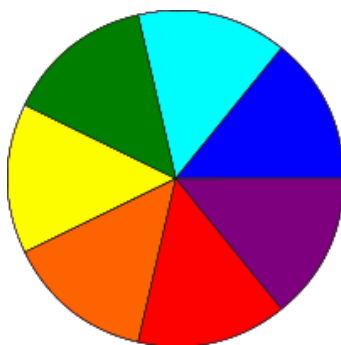
Dziwne kroki.

Dorosły pokazuje różne sposoby chodzenia a dzieci naśladowują:

- idę na palcach i stawiam małe krocзки (skradam się jak myszka) 
- idę w „siedmiomilowych butach” robimy duuuże kroki 
- idę w butach na wysokich obcasach 
- skaczę, jak żabka 

Następnie zamiana ról, dorosły naśladowuje dziecko. Zachęcamy do wymyślania innych „dziwnych” kroków.

Gramy w kolory



Dorosły mówi: widzę coś zielonego. Co to może być?

Jeśli dziecko zobaczy coś innego niż mieliśmy na myśli to nic nie szkodzi. Mówimy: tak masz rację to... (podajemy nazwę) jest zielone!

Bawimy się na zmianę.

Raz, dwa, trzy, Baba-Jaga patrzy

Do tej zabawy możemy zaprosić więcej osób. Wyznaczona osoba jest Babą Jagą. Pozostali uczestnicy oddalają się na wyznaczoną odległość.

Baba-Jaga odwraca się tyłem i wypowiada słowa: „raz, dwa, trzy, Baba-Jaga patrzy”. Podczas wypowiedzania tych słów pozostali biegną w kierunku Baby-Jagi. Gdy skończy mówić odwraca się do uczestników, którzy muszą stanąć bez ruchu. Nie mogą się śmiać, mówić i poruszać. Jeżeli ktoś nie wykona tego zadania wraca na linię startu (Baba-Jaga może próbować rozśmieszać). Po chwili powtarzamy czynność. Kto pierwszy dobiegnie o Baby-Jagi i jej dotknie zostaje Babą-Jagą.

